

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2022 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. po przeprowadzeniu czynności sprawdzających, wobec braku znamion czynu zabronionego i przewinienia dyscyplinarnego, odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego mającego polegać na tym, że radca prawny A. S. utrudniała klientowi kontakt telefoniczny, nie była merytorycznie przygotowana do rozpraw, porada prawna została udzielona nieprawidłowo, a koszty zastępstwa zostały niesprawiedliwie rozliczone.

Postępowanie w sprawie zainicjowała skarga złożona w dniu 10 sierpnia 2020 r. przez P. J., który poinformował Okręgową Izbę Radców Prawnych (...) W., iż udzielił radcy prawnemu A. S. prowadzenie dwóch spraw przeciwko inwestorom budowlanym. Zdaniem Skarżącego w trakcie współpracy radca prawny A. S. wykazywała się brakiem punktualności, nieodbieraniem telefonu i nieoddzwanianiem, a także nie była merytorycznie przygotowana do rozpraw. Ponadto, według zawiadamiającego, w związku z nieprawidłowym prowadzeniem powierzonych jej spraw, radca prawny powinna na jego żądanie zwrócić mu zapłacone koszty zastępstwa procesowego, a tego nie uczyniła.

W trakcie postępowania Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego odebrała od radcy prawnego oraz od skarżącego wyjaśnienia. Skarżący podtrzymał swoje stanowisko zawarte w skardze, zaś radca prawny wyjaśniła, iż swoje obowiązki wykonywała prawidłowo i z należyłą starannością. Nie odbierała telefonów, gdyż był to okres, gdy miała dużo rozpraw, natomiast kontakt z klientem był zachowany telefonicznie i mailowy. Odnośnie wynagrodzenia, radca prawny wyjaśniła, iż klient w związku z jej informacją co do niedużych szans powodzenia sprawy z uwagi na oświadczenie klienta o zrzeczeniu się roszczeń, wypowiedział jej pełnomocnictwo w obu powierzonych sprawach. Następnie zażądał zwrotu 50% zapłaconego wynagrodzenia z tytułu prowadzenia tych spraw. Radca Prawny A. S. poinformowała w odpowiedzi, iż zwrot się nie należy w żądanej wysokości i dokonała zwrotu w wysokości ok. 17% wynagrodzenia.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego odmawiając wszczęcia postępowania wskazała, iż nie odnajduje w zachowaniu radcy prawnego znamion deliktu dyscyplinarnego, zaś kwestia merytorycznego prowadzenia sprawy i częstotliwości rozmów z klientem nie może być w tym przypadku przedmiotem oceny organu dyscyplinarnego; co do zaś rozliczeń, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie jest umocowany do rozstrzygania sporów w tym zakresie, gdyż jest to kwestia cywilistyczna.

Odwołanie od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł P. J., który zwrócił się z wnioskiem o zobligowanie radcy prawnego do zwrotu mu połowy zapłaconych kosztów, gdyż konsultował sprawę z innymi prawnikami, którzy ocenili wynagrodzenie jako wygórowane, a pełnomocnik aktualnie prowadzący jego sprawy pobiera niższe wynagrodzenie. Skarżący stwierdził, iż naruszeniem zasad etyki przez radcę prawnego było jej negatywne stanowisko, co do dalszych szans powodzenia jego sporu, czego upatruje w jej żądaniu od niego pisemnego stanowiska co do woli dalszego prowadzenia postępowania.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił i zważył, co następuje.

Postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego było zasadne i jako takie podlegało utrzymaniu w mocy całości. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego ustaliła w sposób wyczerpujący stan faktyczny, opierając się na dokumentach oraz zeznaniach radcy prawnego słuchanego w charakterze świadka oraz skarżącego.

Na podstawie powyższych dowodów, które Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznaje za w pełni wystarczające do ustalenia stanu faktycznego i zakończenia postępowania, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego prawidłowo ustaliła stan faktyczny dając wiarę zeznaniom radcy prawnego.

Zarzuty w niniejszym postępowaniu obejmowały wygórowane wynagrodzenie, nakłanianie do rezygnacji z dalszego prowadzenia postępowania, a także brak kontaktu radcy prawnego z klientem i nieprzygotowanie do rozpraw.

Zgodnie z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, radca prawny, mając na uwadze treść roty ślubowania określonej w ustawie o radcach prawnych, obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe rzetelnie i uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi obyczajami. Według przepisu art. 8 (...), radca prawny, świadcząc klientowi pomoc prawną, postępuje lojalnie i kieruje się dobrem klienta w celu ochrony jego praw. Natomiast art. 12 ust. 1 (...) stanowi, iż radca prawny zobowiązany jest wykonywać czynności zawodowe sumiennie oraz z należytą starannością uwzględniającą profesjonalny charakter działania.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zgadza się z Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, iż w sprawie – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. W szczególności bowiem odnosząc się do głównego wniosku i zarzutu odwołania, ani Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, ani Sąd Dyscyplinarny nie jest organem uprawnionym do ingerencji w sferę treści umowy pomiędzy radcą prawnym a jego klientem w zakresie wyceny świadczonej pomocy prawnej, Jest to kwestia ustalana indywidualnie, a ewentualne spory mogą być rozstrzygane na drodze cywilnej. Wobec tego słusznie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego uznała, że sposób wyliczenia wynagrodzenia przez radcę prawnego nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego, zaś zobowiązanie radcy prawnego do zwrotu części wynagrodzenia nie jest przedmiotem jurysdykcji organów dyscyplinarnych samorządu radców prawnych.

Odnośnie pozostałych zarzutów, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny również zgadza się z Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, iż treść porady prawnej nie może podlegać ocenie pod kątem zachowania radcy prawnego w aspekcie dyscyplinarnym, gdyż naruszenie obowiązków zawodowych (art. 64 ustawy o radcach prawnych) dotyczy samego sposobu wykonywania zawodu przez radcę prawnego, a nie treści jego opinii prawnych. Stąd kwestia oceny zasadności dalszego prowadzenia sporu przez klienta w obliczu poczynionych przez radcę prawnego ustaleń stanu faktycznego pozostaje poza oceną pod kątem przewinienia dyscyplinarnego.

Wreszcie Sąd zgadza się ze stanowiskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż w sprawie nie sposób doszukać się popełnienia przez radcę prawnego deliktu dyscyplinarnego w postaci braku kontaktu z klientem czy nieprzygotowania do rozpraw. Sąd zgadza się z Rzecznikiem, iż samo „odniesienie wrażenia” przez skarżącego, że radca prawny jest nieprzygotowany do rozprawy to za mało, by postawić zarzut przewinienia dyscyplinarnego, zaś inne okoliczności i dowody owego „wrażenia” nie potwierdziły. Kilkudniowy brak kontaktu telefonicznego z klientem w sytuacji braku rzeczywistej konieczności oraz obsługi wielu klientów przez radcę prawnego nie może być zakwalifikowany jako naruszenie obowiązków zawodowych, o ile nie powoduje po stronie klienta realnej szkody. Sąd zgadza się z ustaleniami Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż subiektywna ocena klienta co tego, czy rozmowa przed rozprawą „nie wniosła nic do sprawy” lub też czy konieczna była kolejna rozmowa z klientem przed mediacją, nie może stanowić uzasadnienia dla zarzutu przewinienia dyscyplinarnego. Będzie to ponownie zbyt ingerencja w relacje między pełnomocnikiem a jego klientem i nie ma możliwości na podstawie ustaleń postępowania, by stawiać zarzut nienależytego wykonywania zawodu przez radcę prawnego.

W tym stanie rzeczy postanowienie zasługiwało na utrzymanie w mocy.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych mając na względzie, że nie zostało wydane orzeczenie o ukaraniu.

Niniejsze postanowienie jest prawomocne i ostateczne, bowiem Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W., w niniejszej sprawie działał jako organ II instancji i dlatego stosownie do treści art. 66 ust. 4 ustawy o radcach prawnych od niniejszego postanowienia nie przysługuje żaden środek odwoławczy.